



# ŽYJÁ Z NAMI W KARKONOSZACH



SPRÁVA KARKONOŠSKÉHO NÁRODNÍHO PARKU

[www.krnap.cz](http://www.krnap.cz)



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA  
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ / EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO  
PRÉKRAČUJEME HRANICE / PRZEKRACZAMY GRANICE







Po zderzeniu ptaka ze szklaną szybą na jej powierzchni czasami pozostaje jego ślad. W Europie na szybach, oknach wystawowych, przeszklonych wiatach czy szklanych ekranach dźwiękoszczelnych corocznie ginie nawet 100 milionów ptaków

## ***Mieszkańcy ludzkich siedzib***

Nasze wyobrażenia na temat „dzikich” zwierząt związane są zazwyczaj z wolnym środowiskiem naturalnym. Mimo to dla wielu gatunków domem są również ludzkie miasta, osiedla, domy czy ogrody. Bardzo często zwierzęta żyją z nami dosłownie pod jednym dachem. Podczas poszerzania swoich terenów i budowy nowych siedlisk człowiek często ingeruje w naturę, ta z kolei usiłuje zadomowić się w zmienionym przez ludzi środowisku. Wnosimy też wiele przydatnych dla nas budowli, które mogą stać się dla dzikich zwierząt przeszkodą nie do pokonania lub nawet śmiertelną pułapką. Tworząc niepożądane zagrożenia, których istnienia często nawet sobie nie uświadamiamy, ingerujemy w życie wielu rzadkich gatunków, mimowolnie obniżając również ich liczebność. W niniejszej publikacji chcielibyśmy zwrócić uwagę na tego typu przeszkody i problemy oraz wskazać możliwe sposoby ich rozwiązania.

Być może trudno w to uwierzyć, jednak z naszego otoczenia powoli znikają nawet

zwykle wróble, które w niektórych miastach wyginęły już całkowicie. Kolejnym zagrożonym gatunkiem, który w świadomości starszych pokoleń jawi się jako powszechnie zamieszkujący siedziby ludzkie są jaskółki. Obecnie zarówno one, jak i inne gatunki ptaków potrzebują naszego wsparcia.

Do typowych pułapek i przeszkód, których ofiarami pada bardzo wiele ptaków należą na przykład szklane powierzchnie znajdujące się na budynkach. W wyniku zderzeń z oknami, szybami wystawowymi, przezroczystymi wiatami na przystankach autobusowych czy ekranami dźwiękoszczelnymi w całej Europie rocznie bezsensownie ginie około 100 milionów ptaków. Ocieplanie budynków, dzięki któremu oszczędzamy energię i pieniądze przyczynia się do bezpowrotnego zniknięcia siedlisk wielu innych zwierząt, takich jak jerzyk zwyczajny czy nietoperze. W jaki sposób temu zapobiec?



W gnieździe niemal pozbawionym jakiegokolwiek wyściółki, jerzyk znosi 1–4 białych jajek

## ***Jerzyk zwyczajny***

Typowy mieszkaniec miast o wysokiej zabudowie. Można wręcz stwierdzić, że jest uzależniony od siedzib ludzkich. Jerzyki widzimy zazwyczaj wysoko na niebie, gdzie z powodu swojej sylwetki przypominają duże, czarne jaskółki. Często słyszymy też charakterystyczne, głośnie piski tych ptaków („srííí-srííí”) i obserwujemy ich stada, przelatujące pomiędzy budynkami. Swoje gniazda najczęściej budują na poddaszach, przy gzymsach zewnętrznych lub w rozmaitych otworach wentylacyjnych w blokach z wielkiej płyty. Znoszą od 1–4 jajek o białej skorupce. Są owadożerne, a w związku z tym pożyteczne dla ludzi.

Życie jerzyka jest bardzo fascynujące, ponieważ ptak ten większość czasu przebywa w powietrzu. Pod koniec kwietnia przylatuje do nas z Afryki, gniazduje, a w połowie sierpnia znów



odlatuje. Podczas całego pobytu w Afryce oraz w trakcie lotu do Europy i powrotem przez cały czas przebywa w powietrzu nie przysiadając nawet na chwilę.

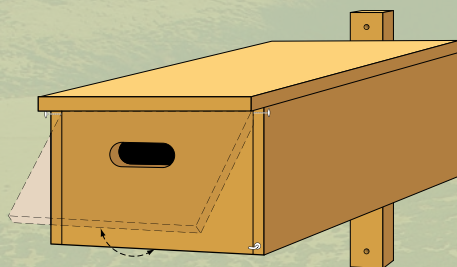
Jerzyk należy do gatunków zagrożonych i ściśle chronionych. Jeśli zagnieździ się w budynku, wszelkie prace budowlane (naprawa tynków czy dachu, ocieplenie itd.) należy przeprowadzać ze szczególną ostrożnością. W Karkonoszach



zaleca się wykonywanie powyższych robót do czasu przylotu jerzyków (czyli do 25. 04.) lub po ich odlocie (czyli po 15. 08.). Ponadto w odpowiednim urzędzie (Administracja KRNP, Urząd Krajowy) należy uzyskać zezwolenie na ingerencję w miejscu lęgowym ściśle chronionego gatunku.

Obecnie w przypadku jerzyków chyba największym problemem jest ubywanie odpowiednich stanowisk lęgowych, ze względu na ocieplanie budynków. Stanowiska te można jednak zastąpić albo odtworzyć za pomocą budek gniazdowych, które można łatwo i bez większych problemów technicznych wkomponować w ścianę albo jej ocieplenie.

Z całą problematyką oraz różnymi rozwiązaniami można szczegółowo zapoznać się na stronach [www.rorysi.cz](http://www.rorysi.cz).



Pod względem technicznym rozmieszczanie budek gniazdowych dla jerzyków nie jest zbyt skomplikowane – można wkomponować je bezpośrednio w ścianę czy nowe ocieplenie

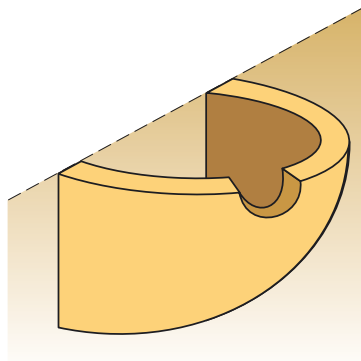




Sztuczne gniazda są wspaniałym pomocnikiem, ułatwiającym wskazanie oknówkom miejsc lęgowych

## ***Oknówka zwyczajna***

Od jerzyka różni się rozmiarem, jest bowiem o połowę mniejsza oraz białym brzuszkiem i kuperkiem (partia pomiędzy grzbietem i ogonem). Z kolei od jaskółki różni się kształtem ogona, w którym w przypadku oknówki wszystkie pióra mają tę samą długość. Oknówka jest tradycyjnym mieszkańcem siedzib ludzkich, na których buduje charakterystyczne, zamknięte miseczkowate gniazda z bocznym otworem wlotowym. Ptaki te można spotkać w okolicy wiejskich zabudowań gospodarczych, schronisk górskich, w centrach miast i na osiedlach. Podobnie jak jerzyk i jaskółka, również oknówka żywi się wyłącznie owadami.



Niestety oknówki często gniazdują w miejscach, w których ludziom przeszkadza albo sama obecność gniazda albo ptasie odchody w jego okolicy. Zanieczyszczeń można uniknąć, przymocowując pod





gniazdem rozmaite podkładki, (najlepiej pod kątem innym niż prosty w stosunku do ściany, gdyż pod poziomą podkładkę oknówka może po prostu zbudować sobie nowe gniazdo). W żadnym wypadku nie należy jednak usuwać gniazd w okresie lęgowym ani zatykać ich otworów wlotowych. Takie działania są nie tylko niezgodne z prawem, ale przede wszystkim prowadzą do unicestwienia zniesionych jajek albo skazania młodych ptaków na śmierć głodową.

Można też nakierować oknówki na wybraną część domu, umieszczając tam sztuczne gniazda w kształcie miseczki.

Typowe gniazdo oknówek przyklejone do sufitu. Poniżej oknówki zbierające błoto do budowy gniazda





Samiec dymówki, którego można rozpoznać po długich skrajnych piórach ogonowych, karmi młode które opuściły gniazdo

## ***Jaskółka dymówka***

Jeden z najbardziej znanych gatunków naszych ptaków, chociaż mniej rozpowszechniony od oknówki. Można ją rozpoznać na podstawie widelkowatego ogona, bardzo wyraźnie zarysowanego szczególnie u samców. Dymówki są dosyć mocno związane z zabudowaniami typu gospodarczego i dawniej gniazdowały chyba w każdym chlewie. Obecnie można ją spotkać zdecydowanie rzadziej, dlatego należy podchodzić do ich gniazd ze szczególną troską.

Gniazda te mają miskowaty kształt, jednak w przeciwieństwie do gniazd budowanych przez oknówki są one u góry otwarte. Zbudowane są z błota, puchu i śliny. Niestety czasami dymówki mają problemy ze znalezieniem odpowiedniej ilości budulca. Można im jednak łatwo pomóc, rozmaczając ziemię w pobliżu ich stanowiska lęgowego. Nagrodą będzie niesamowity widok uwijających się dymówek i oknówek, które z małych kulek zebranego błota lepią swoje gniazda.





Zmniejszanie się liczby dymówek ma związek przede wszystkim z ubywaniem i zamykaniem obór, stajni i innych budynków gospodarczych przeznaczonych do hodowli zwierząt. Podobnie jak w przypadku oknówek dużym problemem jest również zrzucanie gniazd.

Gniazdo dymówki jest od góry otwarte





Samiec wróbla, z szarą czapeczką i czarną, rozmytą plamką pod dziobem jest bardziej kolorowy od samicy

## **Wróbel zwyczajny**

Należy do powszechnie znanych ptaków, dlatego dla niektórych może być zaskoczeniem fakt, że obecnie ich liczba zmniejsza się, zaś w niektórych miejscach spadek liczebności jest wręcz dramatyczny. Samca można łatwo rozpoznać po typowej, czarnej „kamizelce”. Na podstawie jej rozmiarów można rozpoznać jego pozycję w stadzie. Oprócz tego charakterystyczną cechą jest przypominający czapeczkę szary czubek głowy i jej szare boki. Samice i młode ptaki są ubarwione mało wyraziście, w kolorach szarych i brązowych. Wróble budują gniazda w rozmaitych szczelinach i wnękach, wypełniając je dużą ilością suchej trawy i mnóstwem

innych materiałów znalezionych w najbliższej okolicy.

Przyczyny zmniejszania się liczby wróbli nie są zupełnie jasne, najprawdopodobniej mają jednak związek z ubywaniem odpowiednich miejsc do gniazdowania (np. podczas ocieplania budynków) oraz ze stopniowym ograniczaniem hodowli małych zwierząt, z których pokarmu korzystały również wróble. Kolejnym czynnikiem jest rozpowszechnianie się gęstych i krótko strzyżonych trawników w parkach i przy domach, które można określić mianem zielonych pustyń. Prawie nic na nich nie mieszka, w związku z czym ptaki nie mogą tam znaleźć pokarmu dla młodych.





Zarówno wróblom jak i innym gatunkom ptaków można łatwo pomóc, pozostawiając w obejściu trochę naturalnego „nieporządku” lub nie kosząc całego ogródka, pozwalając by część traw wydała nasiona. Z kolei gniazdowanie ułatwi wywieszanie budek dla ptaków albo pozostawienie niedużych szczelin czy szpar pod dachem domu.



Typowe, nieuporządkowane gniazdo wróbla. Poniżej: Młode wróble swym umaszczeniem przypominają samice





Samiec i samica mazurek mają takie samo umaszczenie. Od wróbla można go odróżnić dzięki kasztanowej główce i czarnym plamkom na jej bokach

## **Mazurek**

Od jego krewniaka, wróbla zwyczajnego można go odróżnić stosunkowo łatwo – na podstawie białych policzków z charakterystyczną czarną plamką i brązowej czapeczki. W jego przypadku nie występuje również dymorfizm płciowy, zarówno samce jak i samice ubarwienie są tak samo. Populacja mazurek jest jak dotąd stabilna, nie jest więc z nim aż tak źle jak z wróblem. Unika centrów miast,

preferując tereny podmiejskie i ogródki. W przypadku pozostałych upodobań jest bardzo podobny do wróbla.

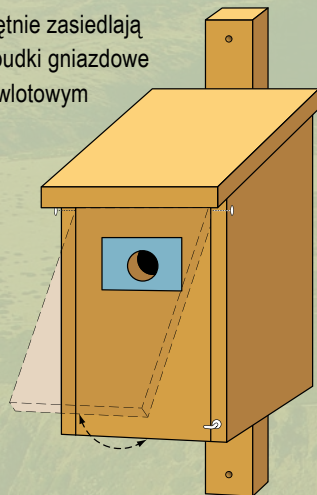
W przeszłości mazureki poszukiwały pokarmu przede wszystkim w gospodarstwach wiejskich i małych gospodarstwach przydomowych. Obecnie takie obiekty są jednak coraz częściej likwidowane lub zanikają.





Zarówno wróbel jak i mazurek należą do gatunków osiadłych, pozostających w jednym miejscu przez cały rok. W zimie mogą jednak przemieszczać się na niewielkie odległości w ramach jednego miasta, lub kilku położonych blisko siebie wsi.

Mazurki chętnie zasiedlają klasyczne budki gniazdowe z otworem wlotowym o średnicy 30 mm.



W przeciwieństwie do wróbla mazurek preferuje skraje miast, ogrody i parki.

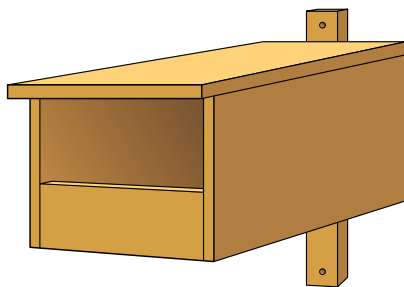




## ***Pustułka zwyczajna***

Jeden z najliczniejszych ptasich drapieżników zamieszkujących na naszych terenach. Stosunkowo dobrze przystosowała się do życia w miastach, w związku z czym można ją spotkać praktycznie wszędzie. Podczas lotu pustułkę można rozpoznać po długim ogonie zakończonym czarnym paskiem. Samiec różni się od samicy szarą głową i ogonem. Na wiosnę pustułki często wydają charakterystyczne piski „kii-kii-kii-kii”.

Co roku ptaki te chwytają duże ilości gryzoni, przez co wyświadczają rolnikom znaczącą przysługę, zmniejszając szkody wyrządzone uprawom przez te małe ssaki. W miastach znajdują odpowiednie miejsca



lęgowe we wnękach wysokich domów i kościołów, często gniazdują też na strychach. Czasami można się również spotkać z kuriozalnymi przypadkami gniazdowania pustułek na balkonach bloków z wielkiej płyty lub w korytkach na kwiaty ustawionych na parapetach okien. Samo gniazdo ma łódeczkowaty kształt i nie rzuca się w oczy, zaś jaja zniesione przez





Typowe umiejscowienie gniazda pustułki –  
na gzymsie lub na dachy budynku



ptaki mają brązową skorupkę  
z czarnymi plamkami.

Pustułce można pomóc pozostawiając  
odpowiednie szczeliny w domach  
i na strychach lub wywieszając duże,  
w połowie odkryte budki dla ptaków.  
W polowaniu pomagają ptakom  
drewniane tyczki (w kształcie litery T),  
umieszczone na polu lub łące  
na których polują.





Samiec kopciuszka zwyczajnego

## ***Kopciuszek zwyczajny***

Należy do typowych mieszkańców miast i wsi. Pod względem rozmiarów jest porównywalny z wróblem, starsze samce są czarne, natomiast młode ptaki – szarawe. Wszystkie posiadają też charakterystyczne, rude ogonki, którymi od czasu do czasu potrząsają. Bardzo specyficzny jest także ich śpiew, w którym zawsze słyszalne są „szeleszczące” pasaże, przypominające nieco dźwięk gniesionego papieru. Kopciuszek należy do owadożernych

wróblowatych, w związku z czym może być dobrym pomocnikiem również w ogrodzie.

Pierwotnie ptaki te zamieszkiwały tereny skaliste oraz kamieniste zbocza górskie, jednak stopniowo przystosowały się do środowiska miejskiego. Wyszukują rozmaite wnęki w budynkach, gdzie budują z traw miseczkowate gniazda. Zadowolą się jednak również niewielką deseczką przymocowaną przy ścianie, czy otwartą do połowy budką dla ptaków.



Bliskim krewniakiem kopciuszka jest pleszka zwyczajna, zamieszkująca głównie w ogrodach i parkach. Samce wyróżniają się pomarańczową klatką piersiową, szarą wierzchnią częścią ciała i białą opaską na łebku, natomiast samice obu gatunków są do siebie bardzo podobne.



Samica kopciuszka zwyczajnego wraz z ulubionym typem budki tych ptaków. Poniżej: Samiec pleszki zwyczajnej z charakterystycznym, pomarańczowym brzuszkiem i białym czubkiem łebka





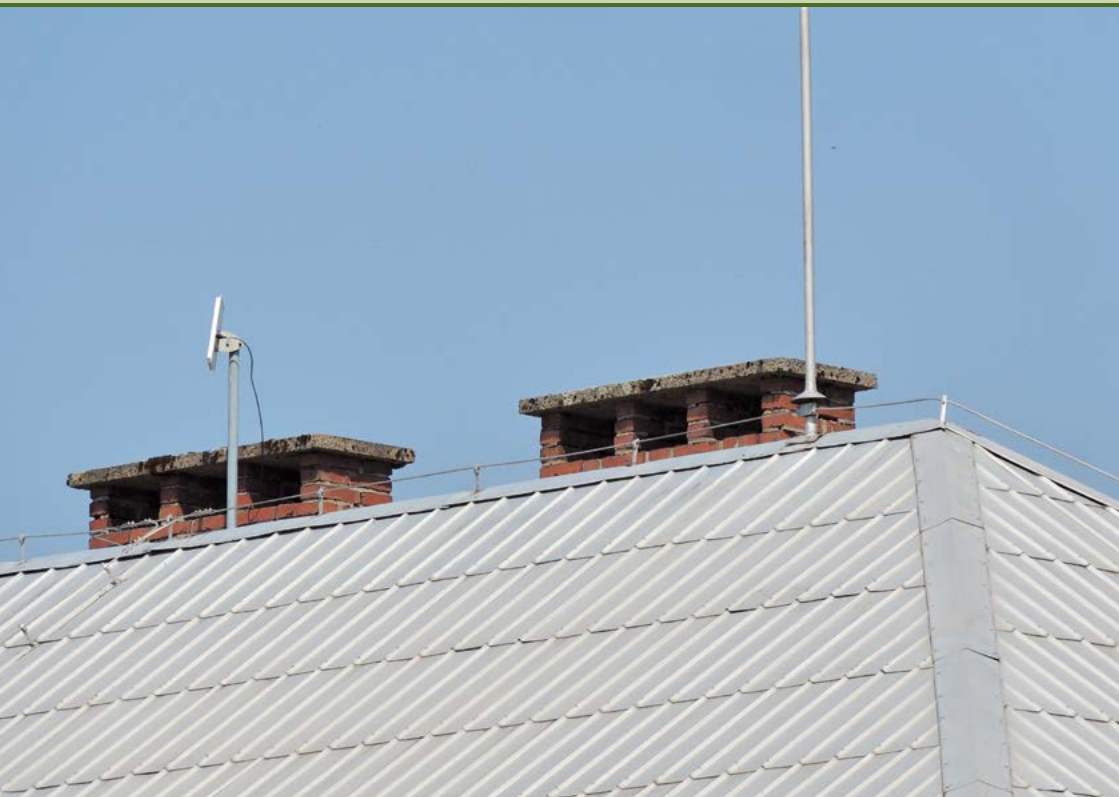
## ***Kawka zwyczajna***

Jak napisał w swym dziele „Życie zwierząt” znany niemiecki zoolog i pisarz Alfred Brehm, „*Kawki przyjemną naszymi miast są ozdobą*”. Niestety z Karkonoszy ozdoba ta znika w coraz szybszym tempie. Więcej kawek żyje tu tylko w Vrchlabí i najbliższej okolicy tego miasta, natomiast ich leśne tereny łęgowe zniknęły już całkowicie. Kawki należą do ptaków krukowatych, są szaroczarne, z jasno szarymi głowami.

Zamieszkują przede wszystkim miasta, gdzie gniazdują w kominach, szybach

wentylacyjnych lub na strychach. Często wybierają sobie jednak dość problematyczne miejsca, a ich gniazda mogą wręcz stanowić zagrożenie. Podstawowa przyczyna, dla której kawki znikają również z miast jest taka sama jak w przypadku gatunków przedstawionych już wcześniej. Chodzi oczywiście o ocieplanie budynków i zakrywanie otworów odpowiednich do budowy gniazd. Kawka należy do gatunków chronionych i mocno zagrożonych, w związku z czym należy uwzględnić je podczas jakichkolwiek





Typ kominów, chętnie wykorzystywanych przez kawki do budowy gniazd

modyfikacji budynków oraz unikać wykonywania prac w okresie lęgowym, trwającym od kwietnia do lipca. Niezbędne jest także uzyskanie zezwolenia na prace od odpowiedniego urzędu. Podczas remontu budynku usunięte stanowisko lęgowe można zastąpić odpowiednim rodzajem budki.

Kawki należą do gatunków bardzo inteligentnych i empatycznych, budujących silne więzi ze swoimi partnerami. W związku z tym każda strata jest dla nich dużym problemem.





## ***Muchotówka szara***

Dosyć pospolity, jednak stosunkowo trudny do zauważenia mieszkańców naszych miast, parków i ogrodów. Podobnie jak pleszki budują swoje gniazda przy krawędziach sklepień, na gzymsach, na belkach okapów i w podobnych miejscach. Ptaki te są zręcznymi łowcami owadów, które łapią w dosyć specyficzny sposób. Siedząc na ulubionym stanowisku obserwacyjnym wypatrują pożywienia, następnie zrywają się do lotu, doganiają ofiarę i łapią ją, zatrzymując się niemal w miejscu, po czym z powrotem wracają na swój punkt obserwacyjny. W ten sposób mogą pomagać tępić rozmaite szkodniki z rzędu motyli, takie jak na przykład zwójka zieloneczka.

Muchotówka szara należy do gatunków ściśle chronionych i zagrożonych. Jej liczebność spada w całej Europie, jednak w Karkonoszach wydaje się utrzymywać na stabilnym poziomie. Aby ją chronić należy dbać zarówno o utrzymanie odpowiednich stanowisk lęgowych, jak i biotopów, w których ptaki te znajdują odpowiednią ilość pokarmu. Najlepszymi miejscami dla muchotówek są środowiska ze starszymi, liściastymi drzewami, w których występuje wiele gatunków owadów, będących pożywieniem tych ptaków.





Letnie (rozrodcze) kolonie samic nocka dużego

## ***Kilka słów o nietoperzach***

Obok ptaków do najczęstszych mieszkańców ludzkich siedzib należą także latające ssaki – nietoperze i podkowce. O ile jednak o obecności ptaków zazwyczaj wiemy, o tyle nietoperze potrafią być na tyle niezauważalne, że zazwyczaj nawet nie przeczuwamy, że zamieszkują tuż obok nas. Bardzo często jedynym śladem ich obecności są odchody, które zresztą przypisujemy zwykle myszom.

Karkonoskie nietoperze i podkowce zapadają w sen zimowy trwający niemal pół roku, od początku listopada aż do początku kwietnia. W tym czasie przebywają zazwyczaj w podziemnych kryjówkach, takich jak jaskinie, stare szyby czy kanały albo w szczelinach skalnych czy dziuplach drzewnych.

Pojedyncze osobniki możemy jednak spotkać również w piwnicach, jest też możliwe, że niektóre gatunki mogą zimować także pod dachami czy w otworach wentylacyjnych bloków z wielkiej płyty, gdzie często są też znajdowane na wielu stanowiskach w całym kraju.

Po opuszczeniu kryjówek zimowych samce prowadzą zwykle samotniczy tryb życia, będąc dla ludzi niemal niezauważalne, zaś samice skupiają się w letnich (rozrodczych) koloniach, w których na przełomie wiosny i lata rodzą się też młode. Kolonie samic z młodymi znajdują się w dziuplach drzew, budkach dla ptaków albo nietoperzy, na ambonach myśliwskich oraz bardzo



często również w siedzibach ludzkich – na strychach kościołów, szkół, starych domów i wiejskich chat, za ich okiennicami, pod dachami czy drewnianymi okładzinami domów jednorodzinnych i w podobnych miejscach. W sierpniu kolonie letnie rozpadają się, a samice i samodzielne młode przemieszczają się po okolicy, na krótko zajmując rozmaite kryjówki, po czym ponownie udają się na zimowiska.

Dzięki temu w budynkach na terenie Karkonoszy możemy spotkać nietoperze przez cały rok, najczęściej jednak na wiosnę, w lecie oraz podczas jesiennych przelotów pomiędzy

poszczególnymi kryjówkami i zimowiskami, a sporadycznie nawet w okresie zimowym.

Wszystkie występujące na terenie Czech gatunki nietoperzy i podkocwów należą do zwierząt ściśle chronionych, zaliczających się do kategorii mocno i krytycznie zagrożonych. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest bardzo duża wrażliwość latających ssaków na jakiegokolwiek przejawy niepokojenia czy nieprzychylnie zmiany zachodzące w ich środowisku. Należy do nich na przykład usuwanie ich kryjówek w zagospodarowanych lasach czy remontowanych budynkach, likwidacja stanowisk zimowych,

Samice nocka dużego zazwyczaj rodzą tylko jedno młode







Prosta ochrona budynku przed odchodami i moczem nietoperzy – na podłogę ułożona zostaje przepuszczająca powietrze folia, na której osiadają ekskrementy. Poniżej oryginalne, niechronione pomieszczenie z ciemną warstwą odchodów nietoperzy



usuwanie roślinności przybrzeżnej i alei drzew, czy wykorzystywanie środków chemicznych w rolnictwie, leśnictwie czy podczas konserwacji konstrukcji dachowych.

Podczas rozwiązywania ewentualnych konfliktów pomiędzy człowiekiem i nietoperzami należy przede wszystkim uświadomić sobie, że nietoperz nie jest myszą! Strategia przetrwania tych latających ssaków ma niewiele wspólnego z gryzoniami

i w rzeczywistości jest znacznie bardziej zbliżona do ludzkiej. Nietoperze są stworzeniami długowiecznymi, mogącymi żyć nawet 40 lat. Samice rodzą jedynie raz w roku, zazwyczaj tylko jedno młode (znacznie rzadziej bliźniaki), które następnie odchowują. Kolejne młode może więc urodzić się dopiero w następnym roku. Należy dodatkowo pamiętać, że nie każda samica rodzi co roku... Ponadto latające ssaki są zwierzętami konserwatywnymi, przylatującymi z szerokiej okolicy do tej samej kryjówki letniej czy zimowej, którą potrafią wykorzystywać nawet przez kilkadziesiąt lat. Dlatego likwidując tylko jedną letnią kolonię możemy za jednym zamachem zlikwidować też wszystkie nietoperze, operujące na obszarze kilkudziesięciu hektarów!



Nocek duży

## ***Nocek duży i gacek brunatny***

Nocek duży, którego rozpiętość skrzydeł wynosi około 40 cm należy do największych spotykanych w Karkonoszach latających ssaków. W Czechach jest gatunkiem krytycznie zagrożonym, ponadto znajduje się pod ochroną również w całej Europie. Gacek brunatny jest gatunkiem o średnich rozmiarach, z charakterystycznymi, dużymi małżowinami usznymi. W Czechach należy do kategorii mocno zagrożonych.

W Karkonoszach oba te gatunki występują regularnie i ich liczba jest relatywnie wysoka na całym obszarze tego pasma górskiego. Zimują pod ziemią, najczęściej w jaskiniach i szybach, letnie kolonie zakładają przeważnie pod więźbami dachowymi i na strychach budynków. W przypadku gacka brunatnego kolonie letnie są mało

zauważalne i składają się z kilku samic z młodymi, zazwyczaj nie przekraczając liczby 15 osobników. Z kolei letnie kolonie nocka dużego są trudne do przeoczenia, składają się bowiem z kilkudziesięciu do nawet kilkuset osobników. Najczęściej można je znaleźć na strychach kościołów lub większych, starszych budynków, takich jak szkoły. W Karkonoszach największe i najważniejsze skupiska tych ssaków odkryto dopiero niedawno, w kościołach w Rudniku i Pasekach nad Jizerou.

W przypadku kolonii o dużej liczebności dla właściciela budynku największym problemem stają się odchody i mocz, gromadzące się pod kryjówką nietoperzy. Rozwiązanie jest jednak bardzo proste. Wystarczy umieścić na podłodze strychu

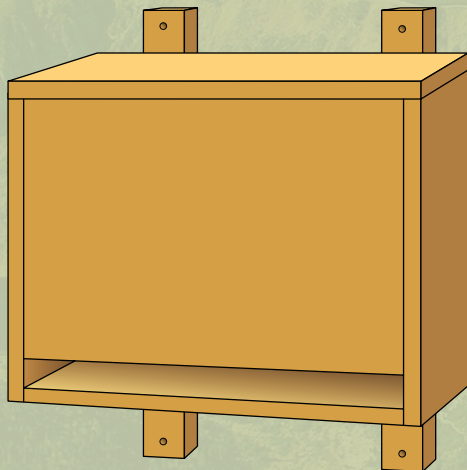




Gacek brunatny. Poniżej szkic jednego z wielu typów budek dla nietoperzy, z otworem wlotowym przy dolnej krawędzi

lub na drewnianym rusztowaniu przymocowanym do belek pod sklepieniem kościoła nieprzemakalną folię, na której osiada wszystkie ekskrementy. Później, najlepiej jesienią, po odlocie nietoperzy wystarczy zmieść z niej odchody, które można później wykorzystać w ogrodzie jako wysoko ceniony nawóz.

Podczas remontów więźby dachowej i dachów należy unikać zwłaszcza wykorzystywania trujących farb przeciwpożarowych lub przeciwnilnych, które stanowią chroniczne zagrożenie dla zdrowia nietoperzy lub mogą doprowadzić do ich śmierci. Zalecamy wykorzystywanie środków na bazie pyretroidów lub związków boru oraz impregnowanie drewna odpowiednio wcześniej (kilka miesięcy) przed powrotem nietoperzy.





Karliki malutkie są w stanie precyzyjnie się przez wąskie szczeliny i zmieścić (wraz z ich całą letnią kolonią) na bardzo małej przestrzeni

## ***Karlik malutki***

Należy do najmniejszych występujących w Czechach latających ssaków i znajduje się w kategorii mocno zagrożonych.

W Karkonoszach jest jednak prawdopodobnie najbardziej rozpowszechnionym gatunkiem nietoperzy i w okresie letnim można je spotkać na całym ich obszarze, od podgórze po najwyższe grzbiety gór. Z kolei ich zimowe kryjówki jak dotąd nie zostały zidentyfikowane. Nie da się jednak wykluczyć, że znajdują się poza obszarem Karkonoszy, gdyż nietoperze z rodzaju *Pipistrellus*, podobnie jak ptaki, podczas wiosennych i jesiennych migracji są w stanie

pokonywać odległości setek czy nawet tysięcy kilometrów.

Samice z upodobaniem zakładają swe letnie kolonie na karkonoskim podgórzu nie tylko w dziuplach drzew, ale i na poddaszach i za drewnianymi okładzinami domów jednorodzinnych. W ciasnych przestrzeniach pomiędzy ścianą a deskami potrafi gnieździć się nawet kilkadziesiąt samic, które rodzą tu również młode, w związku z czym kolonia może liczyć nawet ponad 100 nietoperzy.

Po zmroku można zaobserwować je, gdy wylatują na poszukiwanie pokarmu. Z kolei



w nocy wracają aby nakarmić młode, zaś do rana cały ten proces powtarza się jeszcze raz albo dwa razy. Młode stopniowo dorastają i pod koniec lipca lub w sierpniu kolonia rozpada się, jednak pojedyncze osobniki czasem powracają do niej na jakiś czas. Jesienią pojawiają się jeszcze w okolicy, jednak później odlatują w nieznanym kierunku, wracając dopiero w kwietniu lub maju następnego roku, często na to samo miejsce.

Bardzo często nawet nie zauważamy kolonii letniej tych nietoperzy, w większości ich obecność zdradzają jedynie odchody gromadzące się pod otworami wlotowymi pomiędzy deskami okładziny a tynkiem. Jeżeli okresowe zamykanie ekskrementów okaże się niewystarczające, wystarczy pod takim otworem umieścić podkładkę, na której gromadzić się będą odchody. W ten sposób umożliwimy samicom spokojne odchowanie młodych i zachowamy czystość na zewnątrz domu. Jeżeli chcemy uszczelnić otwory w drewnianym obiciu budynku, należy poczekać z tym do października albo listopada, kiedy kolonia letnia jest już pusta. W przeciwnym przypadku można uwięzić nietoperze, którym grozi wtedy powolna śmierć głodowa.

Obecność nietoperzy w domu ma zresztą wiele pozytywnych stron. Przyjmując je z gościnnością chronimy delikatne i zagrożone zwierzęta, których odchody są znakomitym nawozem, zaś duże kolonie w znaczący sposób redukują liczbę komarów, dzięki czemu wieczory spędzane w przydomowym ogródku stają się jeszcze przyjemniejsze.





Zimowisko borowca wielkiego, odkryte po uchyleniu blaszanego dachu bloku z wielkiej płyty

## ***Inne gatunki nietoperzy wokół nas***

**Mroczek późny** i **borowiec wielki** należą do największych latających ssaków występujących na terytorium Czech, **mroczek poźlocisty** jest średniej wielkości i preferuje w szczególności obszary górskie i wyżyny, natomiast **mroczek posrebrzany** o podobnej do niego wielkości osiedla się raczej na niższych położonych stanowiskach. Wszystkie podlegają ścisłej ochronie i należą do kategorii gatunków mocno zagrożonych.

Wyżej wymienione cztery gatunki nietoperzy zarówno w lecie jak i w zimie mogą wykorzystywać otwory wentylacyjne

w blokach z wielkiej płyty lub przestrzenie znajdujące się pod ich dachami. Na karkonoskim podgórzu w tego typu miejscach stwierdzono już obecność letnich kryjówek trzech spośród nich. Jak dotąd nie udało się jeszcze zidentyfikować żadnych zimowisk, jednak na podstawie doświadczeń z innych części kraju można oczekiwać, że ich wykrycie (szczególnie zimowisk borowca wielkiego) jest jedynie kwestią czasu.

Dla nietoperzy największym zagrożeniem są remonty dachów oraz ocieplanie bloków z wielkiej płyty. Istnieje jednak szereg rozwiązań umożliwiających





Mroczek późny i mroczek posrebrzany wykorzystują podobne typy kryjówek

zarówno ochronę tych latających ssaków, jak i przeprowadzenie niezbędnych prac technicznych. Należy jednak mieć na uwadze, że nietoperze podlegają ochronie prawnej, w związku z czym wszelkie ingerencje w miejscach, które wybrały sobie na kryjówki, muszą być konsultowane ze stosownym organem administracyjnym, odpowiedzialnym za ochronę przyrody. Na terenie Karkonoskiego Parku Narodowego i jego otuliny jest nim Administracja KRNAP.

Jeżeli w domu, którego remont jest planowany, stwierdzimy obecność tych latających ssaków, należy zaplanować prace w taki sposób, by nie przeszkadzać

zimującym w tym miejscu nietoperzom (zimowanie trwa mniej więcej od listopada do lutego) i nie ploszyć matek odchowujących młode w koloniach letnich (okres od maja do lipca). Jeżeli nie istnieje możliwość zachowania pierwotnych kryjówek, ich likwidację można skompensować umieszczeniem w ich pobliżu specjalnych budek. Zawsze należy też zadbać o to, by przed rozpoczęciem prac nietoperze mogły bezpiecznie opuścić swe kryjówki i nie zostały uwięzione wewnątrz remontowanych budynków (szczegóły patrz [www.ceson.org](http://www.ceson.org)).



Letnie kolonie podkowca małego, poniżej dwa podkowce wiszące na szczelinie w tynku

## ***Podkowiec mały i mroczek posrebrzany***

Podkowiec mały i mroczek posrebrzany należą do latających ssaków, które na terenie Karkonoszy występują zdecydowanie najrzadziej.

Niewielka liczba przedstawicieli pierwszego z tych gatunków regularnie zimuje tu na podziemnych zimowiskach, małe letnie kolonie zanotowano wyłącznie w Domu Uzdrowiskowym w Janských Lázních oraz na zameczku w Horním Maršově. Podkowca małego można rozpoznać po wystających w okolicy noska błoniastych wypustkach w kształcie podkowy. Podczas snu zimowego lub zapadając w letarg w ciągu dnia (w lecie) zawijają się w błony lotne, przypominając małą, wiszącą gruszkę. W Czechach należą do gatunków krytycznie

zagrożonych. Podczas zimy pojedyncze osobniki mogą przebywać w domowych piwnicach o stałej temperaturze. W takim wypadku najlepiej pozostawić je w spokoju







Mroczek posrebrzany. Poniżej zimujący podkowiec mały, opatulony w błony lotne

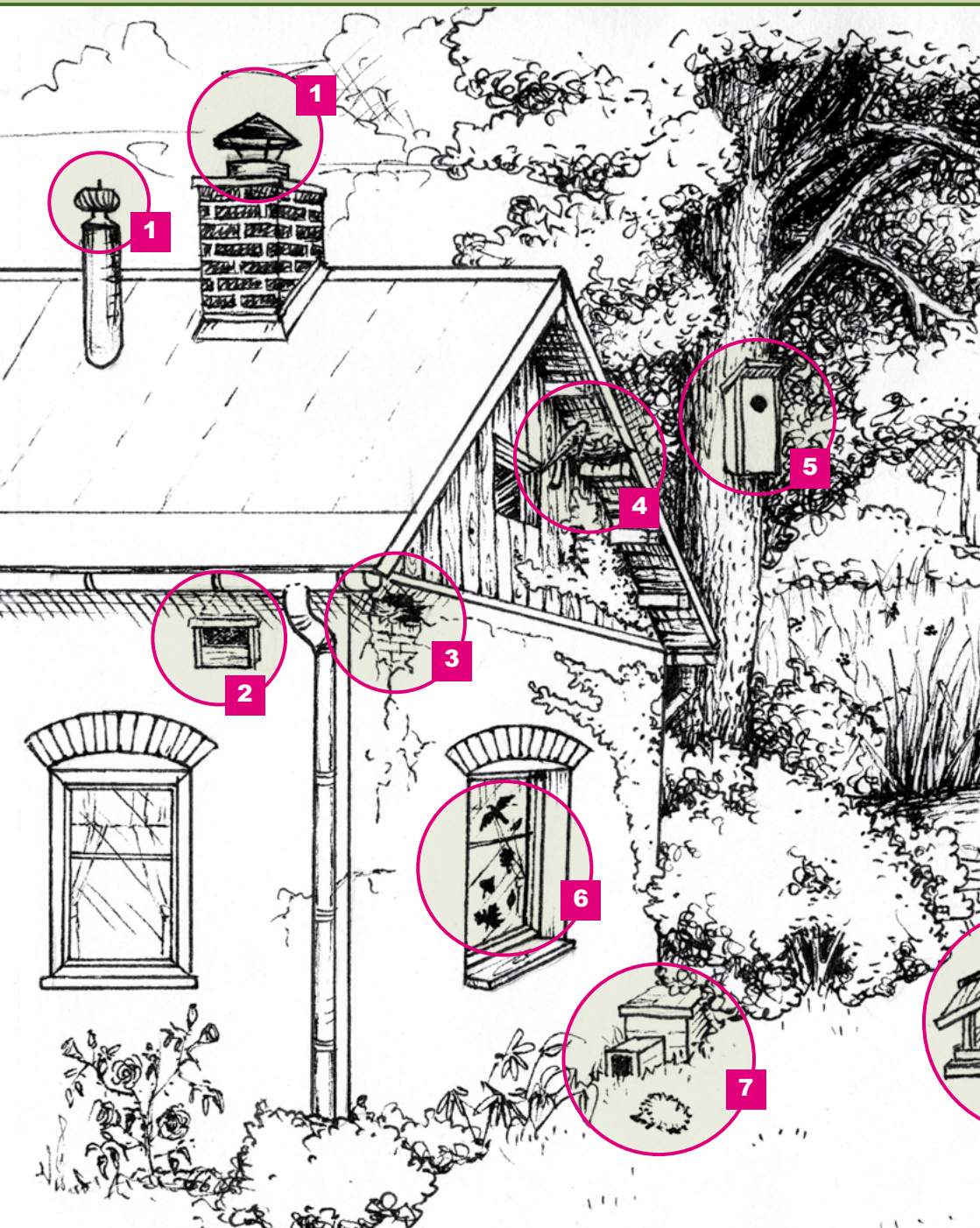
(nie niepokoić na przykład dotykaniem);  
na wiosnę podkowiec obudzi się i odleci.

O występowaniu w Karkonoszach mroczka  
posrebranego nie wiemy prawie nic  
(pod tym względem dużo lepiej nie jest

też w przypadku reszty kraju). Do tej  
pory wykryto tylko jedną kolonię letnią  
tego gatunku, znajdującą się na terenie  
Harrachova. Na całym obszarze Karko-  
noszy regularnie obserwowanych jest  
jednak kilkadziesiąt osobników, zimu-  
jących w tutejszych budynkach. Nie  
mamy jednak pojęcia, skąd się tam biorą.  
Odpowiedź na pytanie, co z nimi robić jest  
znów bardzo prosta. Wystarczy założyć  
rękawicę, delikatnie złapać wiszącego  
nietoperza i przenieść go do jakiegoś  
podziemia (piwnicy) z otwartym otworem  
wylotowym, lub zadzwonić do schro-  
niska dla rannych zwierząt w Vrchlábí,  
którego doświadczony personel właściwie  
zadba o przekazane mu zwierzę.

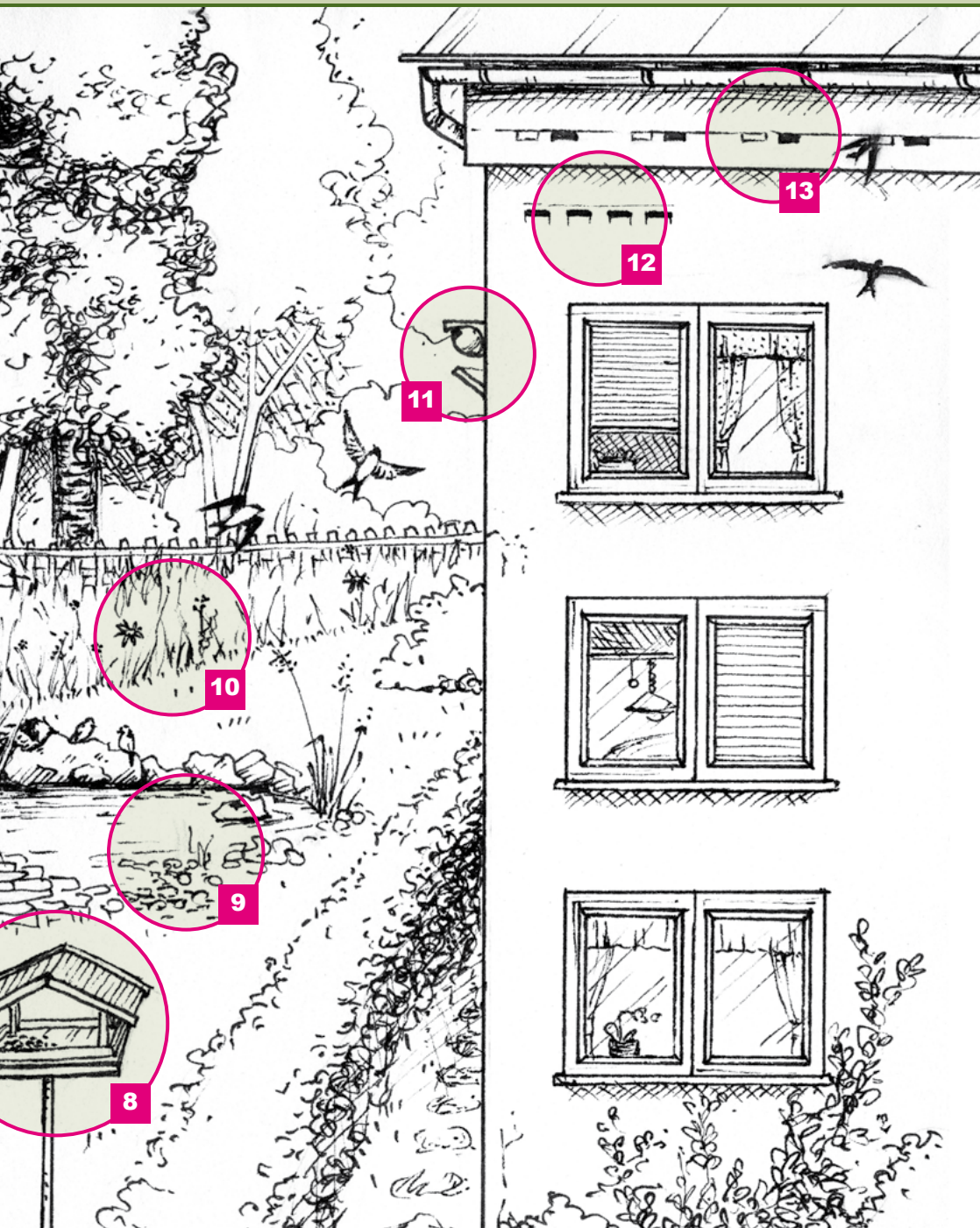






Legenda: **1** zabezpieczone kominy i szyby wentylacyjne • **2** budka dla kopcuszka czy mucholówki szarej • **3** szczeliny w budynkach często zamieszkują wróble, kopcuszki czy sikorki • **4** gzymsy i belki są często domem dla pustulek i innych gatunków ptaków • **5** budka dla kawek jest stosunkowo duża, zaś przestrzeń pod nią jest otwarta • **6** okno z naklejkami zapobiegającymi kolizjom ptaków z szybą • **7** domek dla jeży, częstych mieszkańców naszych ogrodów •





**8** karmnik powinien zostać umieszczony wysoko na tyłce, poza zasięgiem kotów • **9** płytkie jeziorko jest źródłem wody i miejscem, w którym ptaki zażywają kąpeli • **10** murawy najlepiej kosić etapami, dzięki czemu rośliny mają szansę na rozsianie nasion • **11** gniazdo dla oknówek z zabezpieczeniem przed odchodami • **12** budki dla nietoperzy w ociepleniu budynku • **13** budki dla jerzyków należy zawieszać co najmniej 5 metrów nad ziemią



Ocieplony budynek szkoły w Vrchlábí z budką dla jerzyków

## ***Ocieplanie budynków***

Jak wynika z poprzednich części niniejszej publikacji, do największych zagrożeń dla zwierząt zamieszkujących w miastach należą ocieplanie i remonty budynków. W związku z tym przed przystąpieniem do tego typu prac należy sprawdzić, czy budynek nie jest zamieszkiwany przez jakiegoś zwierzęta i czy nie rozmnażają się w nim. W Karkonoszach można poprosić o pomoc odpowiedni urząd zajmujący się ochroną środowiska lub Administrację KR NAP. Rozpoczynając prace podczas obecności jakiegoś zwierzęcia zadajemy mu cierpienia, łamiąc dodatkowo obowiązujące prawo.

W przypadku wykrycia któregoś z gatunków ptaków lub nietoperzy, sprawa powinna

zostać skonsultowana z odpowiednim urzędem. Jeżeli mamy do czynienia z gatunkiem znajdującym się pod szczególną ochroną, w Administracji KR NAP należy złożyć wniosek o wyjątek od ustawy o ochronie przyrody i środowiska na terenie Karkonoskiego Parku Narodowego i jego otuliny. Należy również zaplanować harmonogram prac w taki sposób, by nie wykonywać ich w okresie rozrodczym danego gatunku. Pierwotne stanowiska lęgowe lub miejsca rozmnażania muszą też zostać zachowane lub należy zastąpić je na przykład odpowiednimi budkami.

W przypadku otrzymania zgody na wyjątek od wyżej wymienionej ustawy należy





Różne typy budek dla jerzyków. Poniżej: Budki dla jerzyków i nietoperzy można wkomponować bezpośrednio w ocieplenie budynku

także tymczasowo zablokować otwory wlotowe do stanowisk lęgowych lub miejsc rozmnażania jeszcze przed przylotem przedstawicieli danego gatunku, aby uniknąć ich uwieżenia w budynku i uśmiercenia.

Istnieją również bardziej przyjazne rozwiązania – można czasowo wstrzymać się z remontem tej części domu, a której gniazduje dany gatunek i przeprowadzić prace dopiero po zakończeniu sezonu lęgowego. W niektórych wypadkach remont można rozpocząć na niższych piętrach, kontynuując prace na wyższych, zaś partie pod dachem dokończyć dopiero po sezonie lęgowym ptaków.





Gniazdo w rozdzielni elektrycznej może być niebezpieczne zarówno dla ptaków, jak i dla ludzi

## ***Zagrożenia w naszych domach***

W siedzibach ludzkich istnieją wiele miejsc stanowiących dla ptaków potencjalne zagrożenia. Z kolei ptaki, które przedostaną się tam mogą stwarzać niebezpieczeństwo również dla ludzi. Do takich miejsc należą przede wszystkim niezabezpieczone kominy oraz szyby wentylacyjne, do których ptaki mogą wpadać podczas poszukiwania ciepłych kryjówek. Jeśli chodzi o kominy, niebezpieczeństwo jest szczególnie duże w przypadku ogrzewania gazowego (zapchanie odprowadzania spalin). Jeśli chodzi o szyby

wentylacyjne, występuje tu z kolei zagrożenie epidemiologiczne. W ekstremalnych przypadkach w zwykłych kominach znajdowano nawet kilkadziesiąt martwych ptaków, włącznie z przedstawicielami dosyć dużych gatunków, takie jak puszczyki.

Innymi niebezpiecznymi miejscami, w których ptaki mogą próbować budować swe gniazda są stacje transformatorowe. Gniazdo wybudowane w złym miejscu może stać się przyczyną śmierci piskląt, a przede wszystkim doprowadzić do pożaru takiego obiektu. Na naszym terenie odnotowano już takie przyczyny pożarów.



Dlatego bardzo ważne jest odpowiednie zabezpieczenie przed zwierzętami wszelkiego rodzaju kominów, otworów wentylacyjnych, stacji transformatorowych i podobnych miejsc, dzięki czemu zapewnimy bezpieczeństwo również sobie. Należy przy tym pamiętać, że nietoperze i niektóre gatunki ptaków są często bardzo niewielkie i potrafią przeciskać się przez stosunkowo wąskie szczeliny.

Na pierwszy rzut oka porzucone kawałki sznurków, linek czy żyłek nie stanowią dużego zagrożenia i ptaki powszechnie wykorzystują je podczas budowy gniazd. Mimo to dorosłe osobniki czy pisklęta w gnieździe bardzo często zaplątują się w takie sznurki. Konsekwencją jest śmierć ptaka lub w najlepszym przypadku trwałe okaleczenia kończyn czy skrzydeł.

Kolejną niebezpieczną pułapką są okapy. Ugrzęźnięcie w wąskim przewodzie wentylacyjnym do okapu czy niezabezpieczonej beczce na deszczówkę zazwyczaj kończy się śmiercią zwierzęcia. Gładkie, pionowe ściany sprawiają, że ptaki nie mają większych szans na wydostanie się z tego typu miejsc. Zabezpieczenie jest bardzo proste – wystarczy przykryć wylot przewodu wentylacyjnego czy otwór beczki metalową siatką.



Młoda sójka znaleziona w szybie wentylacyjnym dygestorium. Ptaki poszukują w takich miejscach ciepła i schronienia, co niestety często kończy się ich śmiercią. Dla ludzi jest to z kolei zagrożenie natury higienicznej



## Okna i powierzchnie szklane

Ptasi wzrok nieco różni się od ludzkiego. Z jednej strony jest znacznie doskonalszy, z drugiej może jednak wprowadzać w błąd. Niemal każdy z nas natrafił kiedyś na martwego ptaka leżącego pod szklaną szybą wystawową czy oknem. Ptaki widzą w szybach odbicie okolicznych drzew albo nieba, dlatego zupełnie nie spodziewają się zderzenia z jakąś przeszkodą.

W związku z tym olbrzymim problemem są refleksyjne i przezroczyste (szklane albo plastikowe) ściany nowoczesnych biurowców, wystawy albo ekrany dźwiękochłonne. Do wielu zderzeń dochodzi również w przypadku okien w zwykłych domach czy ogrodowych altanach.

Śmierć jednego ptaka po kolizji z naszym oknem może wprawdzie wydawać się drobnostką, należy jednak uświadomić sobie, że

taki osobnik mógł być też rodzicem piskląt w pobliskim gnieździe, których drugi rodzic nie będzie w stanie samodzielnie wykarmić. Strata jest więc znacznie większa, nie mówiąc już o tym, że podobnych okien otaczają nas przecież tysiące.

Na szczęście istnieje wiele prostych sposobów, które pozwalają wyeliminować śmiertelne zderzenia ptaków z szybami. W przypadku mniejszych szyb i wystaw stosunkowo eleganckim rozwiązaniem są naklejki typu UV w różnych kształtach (kwadraciki, paski, liście drzew itd.). Ich zaletą jest to, że w niewielkim stopniu przeszkadzają ludziom, są natomiast dobrze widoczne dla ptaków, które w przeciwieństwie do ludzi są w stanie dostrzec obraz w większej części spektrum ultrafioletowego. W ten

Przykład złego zabezpieczenia ustawionych wzdłuż szosy ekranów dźwiękoszczelnych. Istnieje mnóstwo skutecznych sposobów na zabezpieczenie przezroczystych części za pomocą punktów czy linii







Wykorzystanie pełnych punktów na budynku Administracji KRNAP w Vrchlabí (po lewej) jest eleganckie i skuteczne z punktu widzenia zapobiegania kolizjom ptaków z szybami. Istnieje również szereg innych, skutecznych wariantów zabezpieczeń

sposób widzą też naklejki, które ludziom wydają się całkowicie przejrzyste. Zdarza się nawet, że niektórzy producenci szyb wkomponowują ultrafioletowe paski w wytwarzane przez siebie produkty.

Z kolei na dużych szklanych powierzchniach warto umieszczać różnego rodzaju kratki czy skupiska punktów z folii samoprzylepnych. Ważne jest, by odległość pomiędzy poszczególnymi liniami wynosiła maksymalnie 10 cm, jeżeli szerokość linii wynosi 2 cm, lub 5 cm u linii o szerokości 1 cm. Odległości 10 cm nie należy przekraczać również w przypadku innych rodzajów naklejek. Jeśli chodzi o pełne punkty, odległość między nimi

powinna być mniej więcej równa ich średnicy i nie przekraczać wspomnianych już 10 cm. Można też wykorzystać sylwetki drapieźników, ważny jest jednak nie sam ich kształt, do którego ptaki z czasem się przyzwyczajają, a przede wszystkim niewielkie przerwy pomiędzy poszczególnymi naklejkami.

Pomysłowym i kreatywnym sposobem jest rysowanie na szybach różnych motywów z wykorzystaniem kolorowych mazaków. Takie rozwiązanie sprawdziło się już w szkołach, gdzie może być częścią zajęć plastycznych, a dodatkowo spełniać walor edukacyjny.

## ***Kolejki linowe, wyciągi, linie wysokiego napięcia***

Zaspokajając swe potrzeby człowiek umieścił na zamieszkanym przez siebie obszarach mnóstwo nowych, sztucznych elementów. Należą do nich różnego rodzaju kable i liny. Na terenie Karkonoszy ich ilość jest stosunkowo duża, w związku z czym na niektórych miejscach może dochodzić do kolizji ptaków z liniami wysokiego napięcia lub z liniami wyciągów przy trasach narciarskich.

Problem kolizji z liniami wysokiego napięcia jest znany już od dosyć dawna, w związku z czym przez cały czas opracowywane są rozwiązania, których celem jest zapobieganie takim zderzeniom i zabezpieczenie odcinków, na których ptaki giną najczęściej. Niestety liny wyciągów narciarskich i kolejek linowych

nie są aż tak znanym zagrożeniem, ponieważ stosunkowo trudno odnotowywać kolizje ptaków w takich miejscach. Mimo to dochodzi do nich stosunkowo często, a ich ofiarą padają przede wszystkim rzadkie i zagrożone gatunki ptaków – w przypadku Karkonoszy jest to mocno zagrożony cietrzew zwyczajny.

Ze względu na powiązaną z nimi infrastrukturę, trasy narciarskie w znaczącym stopniu ingerują w środowisko naturalne i wiążą się z licznymi zagrożeniami dla dzikich zwierząt. Nie chodzi tu tylko o liny, ale i o rozmaite elementy zabezpieczające, takie jak siatki ochronne. Wzdłuż tras narciarskich często budowane są także drewniane ogrodzenia, nad którymi umieszczona jest siatka ochronna, powyżej której

Tego typu bariera jest nie do pokonania dla zwierząt i niebezpieczna dla ptaków. Ptaki zmuszone są do wyższego lotu, przez co zaplątują się w siatki lub linki wyciągu, których często nie widzą i mogą się o nie zabić







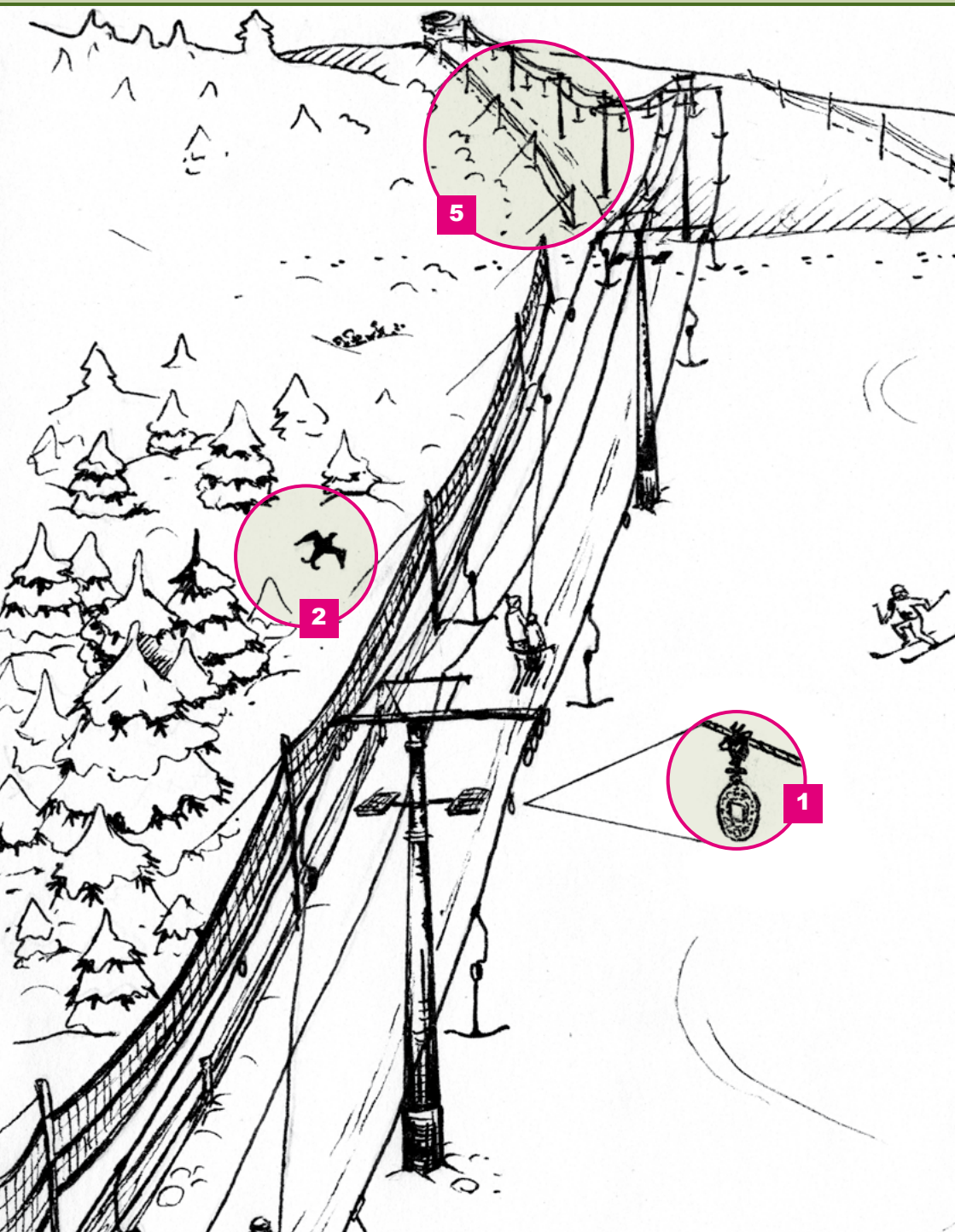
Z tą siatką zderzyła się samica cietrzewia. Bardzo trudno stwierdzić, czy zginęła w tym miejscu, czy „tylko” się zraniła. Ranne lub martwe zwierzęta zazwyczaj padają łupem drapieżników. Poniżej: Skuteczne urządzenie do płoszenia ptaków musi obracać się i kiwać

rozciągają się z kolei liny wyciągu. W ten sposób nie tylko dla ptaków, ale i innych zwierząt powstaje najeżony pułapkami mur. Ponadto



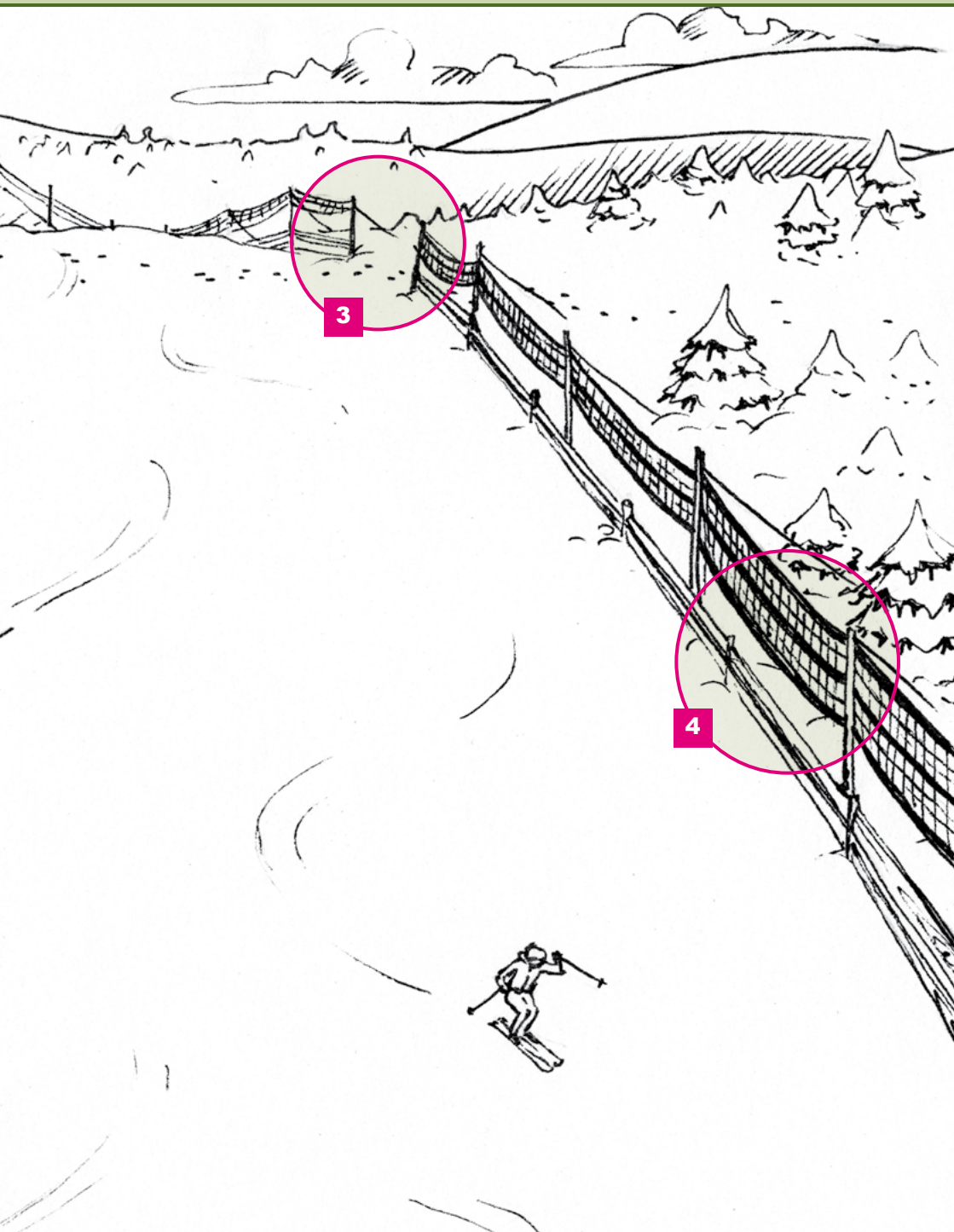
zagrożeniem podobnym do siatek ochronnych są umieszczane w lesie druczane płoty, pozbawione poprzecznej belki na ich górnej krawędzi.

Liczne badania udowodniły, że siatki zabezpieczające, druczane płoty oraz różnego rodzaju liny są elementami, z którymi rozmaite zwierzęta zderzają się bardzo często, przy czym wiele takich kolizji kończy się trwałym okaleczeniem lub śmiercią. Również w tej dziedzinie istnieją pewne rozwiązania. Poza sezonem narciarskim na linach wyciągów można zawieszać tarczki refleksyjne, które powinny być widoczne w różnych spektrach promieni (włącznie z promieniami UV), oraz podczas obniżonej widoczności (fluorescencyjne). Powinny też kręcić się i huścić (ważny element odstraszający) i być umieszczane w odległości nie większej niż 10 m od siebie. Z kolei siatki można poza sezonem zdejmować, a na płotach zainstalować widoczne listwy. Aby siatka była bardziej widoczna, na jej środku można wpleść również grubszą, kolorową linkę (o grubości około 1 cm).



**Legenda:** 1 w lecie linki należy oznaczyć odbłaskowymi elementami, które obracają się i bujają (w 10-metrowych odstępach) • 2 cietrzewie często zamieszkują okolice tras narciarskich • 3 w barierach i siatkach zabezpieczających powinny znajdować się szczeliny, przez które mogą przedostać się zwierzęta • 4 dzięki





grubszym linkom czy szerszym paskom wplecionym przy skrajach i pośrodku siatki staje się ona lepiej widoczna • **5** bariery, siatki i wyciąg narciarski są dla zwierząt wysokim murem pełnym pułapek, dlatego bardzo ważne jest to, by przeszkody były dla nich widoczne

## ***Jak jeszcze można pomagać?***

### ***Dokarmianie***

Dokarmianie ptaków poprzez umieszczenie im karmy w karmnikach jest dla nich wsparciem szczególnie podczas zimy, dokarmiać można jednak przez cały rok. Należy jednak pamiętać o tym, by wykorzystywać wyłącznie nie zepsute karmy, bez przypraw i soli (dla niektórych gatunków sól może być toksyczna). Najbardziej odpowiednie są pestki słonecznika, orzeszki, proso, jabłka i tym podobne produkty. Karmniki należy umieszczać w miejscach niedostępnych dla kotów, najlepiej 1,5 m

nad ziemią, w okolicy bez znajdujących się w pobliżu gałęzi. Niebezpieczeństwem dla odlatujących ptaków może być także szyba, jeżeli więc chcemy obserwować ptaki z okien mieszkania, należy umieszczać karmnik w odległości nieprzekraczającej 3 m od okna. Karmnik trzeba również kontrolować pod kątem występowania u ptaków jakiejś choroby (np. trichomonozą). W przypadku jej pojawienia się należy wyczyścić karmnik, zdezynfekować go (np. środkiem savon) i nie dokarmiać ptaków przez co najmniej 14 dni.







## **Budki**

Bardzo prostą pomocą dla ptaków i nietoperzy są budki. Istnieje wiele materiałów, z których można je wyprodukować. Należy jednak zadbać o to, by zamiast wygodnego schronienia niechcący nie stworzyć pułapki. Powinny być umieszczone w miejscach umiarkowanie otwartych, bez gałęzi w okolicy otworu wlotowego. Oprócz tego budka nie powinna posiadać drążka przy wlocie, warto też w jakiś sposób zabezpieczyć ją przed drapieżnikami. W przypadku budki dla sikorek jest to dosyć proste, wystarczy tuż pod wejściem umieścić wewnątrz deseczkę o długości około 3 cm. Opisy różnych rodzajów budek dla ptaków można znaleźć na stronie [www.cso.cz](http://www.cso.cz), lub w broszurce Administracji KR NAP „Opieka nad zwierzętami żyjącymi na wolności” (dostępnej na [www.krnap.cz](http://www.krnap.cz))

## **Pisklęta**

W okresie wiosennym (lęgowym) często można znaleźć wędrujące po okolicy pisklęta, które wypadły z gniazda lub je opuściły. W większości przypadków jest to sytuacja całkiem normalna i rodzice przez cały czas troszczą się o pisklęta oraz karmią je. Trafiając na pisklę wyglądające na opuszczone nie należy więc prznosić go w inne miejsce, np. do przytulku dla rannych zwierząt. Najlepiej zostawić je tam gdzie zostało znalezione, zaś jeśli grozi mu niebezpieczeństwo (np. pisklę znajduje się na szosie albo chodniku), należy delikatnie przenieść je na pobliskie bezpieczne miejsce lub umieścić na najbliższym krzaku czy drzewie. Nie należy obawiać się pozostawienia śladów zapachowych, ptasi rodzice nie rozpoznają swych młodych po zapachu, jak robią to ssaki. Więcej informacji można znaleźć we wspomnianej już broszurce „Opieka nad zwierzętami żyjącymi na wolności” ([www.krnap.cz](http://www.krnap.cz))



W przypadku jakichkolwiek niejasności bądź problemów dotyczących ptaków i nietoperzy w ludzkich siedliskach na terenie Karkonoszy pomocą i radą służy Administracja Karkonoskiego Parku Narodowego w Vrchlabí ([www.krnapp.cz](http://www.krnapp.cz), [www.krnapp.cz/zachranna-stance](http://www.krnapp.cz/zachranna-stance)).

W razie znalezienia zranionych ptaków albo nietoperzy które przez przypadek wleciały do budynku, należy kontaktować się ze Stacją Ratowniczą dla rannych zwierząt przy Administracji Karkonoskiego Parku Narodowego w Vrchlabí ([www.krnapp.cz/zachranna-stance](http://www.krnapp.cz/zachranna-stance), tel. 737 890 559 lub 737 225 421).

Szczegółowe informacje na temat ogólnej ochrony ptaków, ich ochrony w budynkach lub odnośnie zabezpieczeń powierzchni szklanych bądź refleksyjnych można znaleźć na poświęconych tym zagadnieniom stronach internetowych Czeskiego Stowarzyszenia Ornitologicznego ([www.cso.cz](http://www.cso.cz), [www.rorysi.cz](http://www.rorysi.cz), [www.karbofuran.cz](http://www.karbofuran.cz)).

Szczegółowe informacje dotyczące możliwości ochrony nietoperzy oraz pożyteczne rady odnośnie remontów i ocieplania budynków można znaleźć na stronach Czeskiego Stowarzyszenia Ochrony Nietoperzy ([www.ceson.org](http://www.ceson.org)), w szczególności zaś w działach Poradnia, Remont budynków i Opieka nad kryjówką.

Stacja ratunkowa dla rannych zwierząt znajduje się w klasztornym ogrodzie w centrum Vrchlabí









Žiją z nami w Karkonoszach

Wydane przez: Správa Krkonošského národního parku v roce 2015.

Tekst: © Luděk Petrilák, Jiří Flousek

Oprawa graficzna: © 2123design s.r.o.

Fotografie: © Kamila Antošová, Tomáš Bělka, Jaroslav Červený, Radek Drahný, Ivan Dudáček, Jiří Flousek, Daniel Horáček, Filip Laštovic, Radek Lučan, Dalimil Petrilák, Luděk Petrilák, Ondřej Prosický

© 2015, Správa Krkonošského národního parku,  
Dobrovského 3, 54301 Vrchlabí

Wydrukowano na papierze z odzysku.

ISBN 978-80-7535-013-8

**112**



SOS

**150**



STRAŽ  
POŽÁRNA

**155**



LEKARZ

**158**



POLICJA



**602 448 338** albo **1210**



**(+48) 985** albo **601 100 300**

GOPR (CZ) / GOPR (PL)